

## 1. Ballada o harcerzu

## 2. Harcerski Instruktorski Krąg Seniora „Czarne Diamenty”.

### BALLADA O HARCERZU

Dawno minęły czasy, gdy matka łązy cicho ronione,  
wsuwała do Twego plecaka bułeczki z serem i salcesonem.

Ty wyruszałeś na swoje pierwsze te wymarzone, wysnzione szlaki,  
ludziom ufnie kroczyłeś naprzeciw.

Dawałeś z siebie wszystko co w Tobie najlepsze;  
zuchom, harcerzom, uczniom w szkole,  
kolegom w pracy, przyjaciołom na co dzień.

Pamiętasz? „Tam nad jeziorem” - „słoneczko późno wtedy wstało”.  
„Na Wojtusia z popielnika iskierka” mrugła.

Kołysał wiatr złocistym łanem - „dzień odszedł daleko”.

„Płonęło ognisko, szumiały knieje”,  
a Ty plecak na ramię i szlakiem Orlich Gniazd.  
Z miejsca na miejsce, wesół i śmiały,  
dzielny choć mały.

„Czy słońce na niebie – czy wieczór zapadał?”  
Kochanej dziewczynie mówiłeś.  
„Dziś do Ciebie przyjść nie mogę.  
Oceanym dzielą nas od siebie  
-ogniska już dogasa blask”.  
Ona cierpliwie czekała na Ciebie.

Lecz kto przyjaźni poznał moc  
- nigdy nie pozostanie sam.  
Więc druhu wiedz, że każdy z nas  
najmilej wspomina miniony czas.  
Jawornik, Lisów, Zborowskie, Lubockie, Rejów  
i wiele innych miejsc, spotkań, imprez, wycieczek, narad.

Jednak „upływa szybko życie,  
jak potok płynie czas”.  
Odeszło od nas niejedno  
harcerskie życie.

Mijały lata,  
Ty ciągle szukałeś marzeń na szarych drogach państwowych posad.  
Wreszcie stateczny ojciec rodziny, samochód, żona, dzieci, M4.  
Brydź u znajomych i imieniny,  
spacer w niedzielę – trochę opery.

Szarość na co dzień,  
szarość od święta.

Nagle po latach – tęsknota za tym co było,  
co niby się skończyło – tęsknota tak wielka,  
że sygnał Ci dała, ta mała, szara lilijka harcerska.  
Znowu związała nasze dłonie i dołączyłeś do nas,  
i jesteś już w naszym gronie.

## HARCERSKI INSTRUKTORSKI KRĄG SENIORA „CZARNE DIAMENTY”

22 lutego roku 2000 ( dwutysięcznego )  
skrzyknęli się harcerze  
z grodu siemianowickiego,  
w Komendzie Hufca,  
- nad stawem w Bytkowie,  
-odrodziły się przyjaźnie,  
-zapadły decyzje ważne.

Harcerski Instruktorski Krąg  
Seniora powołano.  
Komendantem  
Antosia Sonsalę wybrano.

Harcerska piosenka silnie  
nas związała i sporo  
wspomnień wywołała.

Rok mija za rokiem  
a nas ciągle przybywa.  
Minęło 5-cio lecie z wielkim  
hukiem obchodzone.

Spotkań więcej niż miesiące,  
każde solidnie przygotowane  
przez zastępy  
w tym celu powołane.

Kolejnego komendanta  
MARIANA CICHONIA  
jednogłośnie wybrała  
seniorów gromada.

Zastępy:       Zawiszy Czarnego,  
                  Tadeusza Kościuszki,  
                  Orła Białego,  
                  Andrzeja Małkowskiego  
godnie noszą imiona na proporcach  
przez pracowite drużyny wybrane.

Po dziesięciu latach na uroczystej zbiórce  
Krąg nasz sztandaru się dopracował.

W 2013 roku na spotkaniu z okazji Dnia Niepodległości przyjęliśmy nazwę  
„Czarne Diamenty”.  
Z dumą nosimy czerwone husty z nazwą kręgu.

Minęło 15 lat intensywnej działalności, lecz my ciągle mamy mało:  
harcerskiej gawędy,

harcerskiej piosenki,  
harcerskiej włości.

Dzięki staraniom druha Mariana  
dane nam będą kolejne spotkania.

Doceniamy trud Twój wielki  
więc składamy piękne dzięki.